Cana asobnaha numaru 20 hr. Przesyłka opłacona ryczałtem.

Nr. 22. Wilnia, Čaćwier 22 Sakawika 1928 h. Hod IV (XII).

BIEŁARUSKAJA KRYNICA

PALITYČNAJA, HRAMĄDZKAJA I LITERATURNAJA HAZETA.

Adres Redakcyi i Administracyi: WILNIA, LUDWISARSKAJA 1-19. (Wilno, Ludwisarska 1-19) Redakcyja adčyniena ad 9 hadz. ran. da 6 hadz. wiecz.

„Bieł. KRYNICA" kaštuje na hod — 10 zał., na paŭhoda — 5 zał., na 3 miesiacy — 3 zał., na 1 miesiac — 1 zał. HAZETA WYCHODZIĆ RAZ U TYDZIEŃ.

Cana abwiestak: na 1-šaj staroncy 30 hr., 2 i 3 — 25 hr., na 4-aj — 20 hroš. — za radok drobnaha druku ŭ wadnej palosy.

NA 10-ja ŬHODKI...

(25.III.18—25.III.28)

1917 i 1918 hady u palityčnym pałažeńni Eŭropy źjaŭlajucca pierałomnymi. U hetyja hady ruchnuli i rassypalisia ŭ hruzy daŭno ŭžo padhniŭšyja wialikamanaršyja trony, a z ich upadkam raspalisia i abapiortyja na ich imperyi, jakija zbudawany byli na padniawoleńni sabie mnohich daŭniej niezaležnych narodaŭ.

Na hruzach hetych imperyjaŭ, pačali wyrastać nowyja dziaržawy. Narody dahetul padniawolnyja schapilisia ciapier da budawańnia swajej narodnaj doli abapiortaj na roŭnaści i bractwie.

Dla mnohich narodaŭ toj čas staŭsia pačatkam nowaj ery, nowaj świetłaj budučyni.

Paśla ŭpadku rasiejskaha manaršaha tronu, Biełarusy taksama chapilisia za pracu nad wyzwaleńniem swajej baćkaŭščyny, nad wyzwaleńniem swajho, prybitaha wiakami niawoli, narodu.

I zdawałasia tady, što nastanie čas, kali jasnaje soniejka wolnaści zaświecie i dla nas...

U śniežni 1917 hodu zjechalisia ŭ Miensk pradstaŭniki z usich kutkoŭ Biełarusi, kab parwać łancuhi niawoli, što aputali ad wiakoŭ Biełaruski Narod...

Adnak worahi našy akazalisia ad nas silniejšymi...

Źjezd pratrywaŭ try dni i byŭ razahnany. Tolki paśpieŭ wybrać Radu Biełaruskaj Respubliki, jakaja try miesiacy paźniej — u dzień 25 sakawika 1918 hodu abwieściła Biełaruś Wolnaj, Niezaležnaj. Dzień hety jość adnej z najświatlejšych staronak historyi Biełarusi.

25 sakawika sioletniaha hodu minaje dziesiać hadoŭ ad dakanańnia hetaha wialikaha historyčnaha aktu, spaŭnieńnia jakoha nam dahetul nia było dana..

Ale dzień 25 sakawika prypadaje na dzień chryścijanskaha świata — Dabrawieščańnia.

25 sakawika 1928 hadoŭ tamu nazad pała słowa, jakoje stałasia ciełam..

U hety dzień razyšłasia dobraja wieść, što wieściła nowuju eru, nowyja časy dla całaj ludzkaści, časy nowaha świaťła-sprawiadliwaści i praŭdy.

25 sakawika 10 hadoŭ tamu nazad taksama pała słowa, słowa dobraj wieści, što wieściła dla biełaruskaha narodu nowyja, świetłyja, ščasnyja času ŭ jaho historyi...

I choć słowa heta jašče nia stałasia ciełam, światkujma dzień našaha narodnaha Dabrawieščańnia!

Bo čym-ža jość światkawańnie?

Światkujučy my paświačajem niejki dzień niečamu, što nam doraha, što my wysoka sławim, da čaho majem u sercy našym asabliwuju češć.

Światkujučy dzień 25 sakawika my paświačajem jaho našamu niezaležnickamu ideału, padtrymoŭwajem češć hetaha ideału, spaŭnieńnia jakoha čakajem.

Sumna nam siońnia światkawać. Światkawali niadaŭna swaju niezaležnaść Čechi, Łatyšy, Estoncy, Litoŭcy i Palaki. Jany światkawali toje, što zapraŭdy istnuje, my-ž tolki toje, što istnuje ŭ nas jak ideał... U dadatku stolki majem siońnia lepšych zmaharoŭ za narodnuju sprawu aryštawanych i sudžanych ..

Adnak niahledziačy na ŭsio, światkujma hety dzień!

Światkawać jaho pawinien kožny, kamu darahi ideał niezaležnaści, a darahi jon pawinien być kožnamu ščyramu Biełarusu.

Jak u daŭnyja časy światary i światarki paddzieržwali wiečny ahoń pierad swaimi bożstwami-ideałami, tak my światkujučy budziem paddzieržwać u sercy našym niaŭhasny ahoń haračaj lubowi da našaha niezaležnickaha ideału, ahoń wialikaha chacieńnia — niaŭpynnaj tuhi da skarejšaha jaho spaŭnieńnia.

Jak wiernyja staroha zakonu wieryli ŭ prychod Mesijaša i paśla Dabrawieščańnia radawalisia, što blizak užo dzień wialikaha ščaścia, tak i my budziem wieryć, što nastanie dzień asiahnieńnia našaha ideału... Dabrawieščańnie naša ŭžo było.

Darahija čytačy našy, prychilniki i ŭsie ščyryja Biełarusy!

U dzień našaha wialikaha narodnaha świata ssupolmasia dušoju i razam paświacim dzień hety našamu ideału, addamo jamu češć, bo kab dalej wiaści až da kančatku sprawu pačatuju ŭ Miensku 10 hadoŭ tamu nazad, treba kab usiamu narodu stałasia doraha heta sprawa.

Paślawybarnyja razwažańni.

Istnujuć-ža na świecie štuki h. zw. wokawaha abmanu (pabiełarusku heta zawiecca — puskańnie čmutu ŭ wočy). Wyjaŭlajucca jany na pakazawańni ŭ asabliwym światle roznych pradmietaŭ.

Biare tabie štukar hetki niejkuju reč. Silna aświatlaje jaje ciomnyja miescy, a pakidaje ŭ hłybokim cieni świetłyja i choć pamry nie adhadaješ dzie sapraŭdy bieła a dzie čorna, kali nia widzieŭ hetaj rečy ŭ światle zwyčajnym.

Wielmi časta pasłuhoŭwajucca hetymi štukami roznyja palityki i palityčnyja hrupy, asabliwa ŭ nas.

Najčaściej chapajucca za hetyja štuki palityčnyja hrupy stajačyja na piaredadni poŭnaha swajho bankructwa, jakim treba pakazać siabie ŭ štučnym światle, kab wyhladała, što jany ŭ hety čas silnyja jak nikoli.

* * *

Jubilejny, z pryčyny pieršych uhodkaŭ swajho istnawańnia Nr. 9 (49) „Беларускага Дня", prynosić nam pieradawicu, nosiačuju wyrazny charaktar uspomnienych wyšej štukaŭ.

U hetaj staćci miž inšym čytajem:

...„siahońnia, praz hod, 4 sakawika, dobraja pałowa biełaruskaha sialanstwa—najbolš razumnaja i pawažnaja pasłuchała nas, — možam heta śmieła skazać, pajšła za našym hołasam i pieradusim świetam zademanstrawała prychilnaść da našych dumak, da našych idej—addajučy swaje hałasy za Nr. 1..."

Kryšku-ž dalej.

„Pieramoha Nr. 1 — fakt, katoraha nichto nia moža skreślić".

Jašče dalej u hetaj pieradawicy haworycca, što Blok Nacyjanalnych Mienšaściaŭ užo raźbity, što jon nia maje nijakaj papularnaści ŭ narodzie, što choć Nr. 18 i zdabyŭ jašče „dzieniedzie"(?!) biełaruskija hałasy, ale heta byccam užo daloka nia toje, što było ŭ 1922 hodzie, što nacyjanalna-niezaležnickaja ideolohija biełaruskich hrupaŭ, što jšli ŭ Bloku N. M., siańnia ŭžo zbankrutawała i šmat čaho bolš u hetym tonie...

Biednyja Ŭmiastoŭščykil Widać susim słaba ich pałažeńnie, kali chapajucca za puskańnie čmutu ŭ wočy.

Uchapilisia za fakt, zdabyćcia štučnaha Nr. 1-m značnaha liku mandataŭ z našych akruhoŭ i puskajuć na jaho całyja snapy aślaplajučaha światła. Pryčyny-ž hetaha nienarmalnaha źjawišča pakidajuć u hłybokim cieni, spadziajučysia, u prastacie dušy swajej, što nichto ŭ światle narmalnym wybarnych rezultataŭ nia bačyŭ i bačyć nia budzie.

Adzinka (Nr. 1) zdabyła sabie na našych ziemlach čuć nie ŭdwaja bolš mandataŭ, jak biełaruskija hrupy, jakija ŭsie razam majuć 11 mandataŭ. Ale lik zdabytych mandataŭ jašče nie źjaŭlajecca pakaźnikam upływaŭ, asabliwa pry ciapierašnich wybarnych abstawinach. Kali pašukać pryčyn hetaha wialikaha „paśpiechu" Piłsudčykaŭ, ahledzić wybarnyja rezultaty ŭsiebakowa, uhledzicca ŭ wyniki hałasawańnia pa paasobnych wokruhach—to tady ŭpływ Umiastoŭščyny robicca zusim niewidawočnym, a wialiki tryumf adzinki niejak dziŭna maleje.

Pačniom choć-by sa Świancianskaha wokruhu, u jakim tolki 2 pawiety, Dziśnienski i Pastaŭski čysta biełaruskija, kali nia ličyć Maskaloŭ starawieraŭ. Świancianski-ž i Brasłaŭski pawiety majuć całyja hminy silna spalanizawanyja i šmat hmin zusim litoŭskich.

Adnak z hetaha wokruhu my ŭziali 3 mandaty, tady, kali Nr. 1 tolki dwa (jašče adzin mandat uziało P.P.S.).

Faktyčna-ž my ŭziali na't nia 3 a 4 mandaty, bo da čaćwiertaha mandatu nam nie chapiła 1089 hałasoŭ, a ŭnieważnienych našych hałasoŭ było bolš 2 tysiačaŭ.

Nie pamahli ŭsie tyja administracyjnyja štuki, jakija jšli ad starostaŭ k wojtam, ad wojtaŭ k sołtysam, dalej k wybarnym i wybarščykam. Nie pamahła hetak kaštoŭnaja ahitacyja. Fakt astajecca faktam, što Nr. 1 atrymaŭ druhi mandat dziakujučy tolki ŭnieważnieńniu addanych za Nr. 18 hałasoŭ.

Hałasawali-ž za Nr. 1 ŭsie asadniki, usia administracyja, šlachta i bolšaść abšarnikaŭ, dyk ci nia mieła adzinka i tak adzin mandat peŭny?

Dyk dzie-ž taja „dobraja pałowa" biełaruskaha sialanstwa, što hałasawała za Nr. 1?

Pry ŭsich tych srodkach, jakija mieła adzinka, idučy na wybary toj darohaj, jakoj jana jšła, zdabyć 1 mandat i biez taho peŭny, heta rezultat, mienš čym słaby.

6-ty mandat sa Swiancianskaha wokruhu ŭziaŭ Nr. 2 (P.P S.).

Dla mnohich heta akazałasia nieŭspadzieŭki, ale nie dla nas, asabliwa nie dla pišačaha hetyja radki.

Źjawišča heta zusim narmalnaje.

Dla spalanizawanych hminaŭ zachodniaj častki Swiancianskaha i Brasłaŭskaha pawietaŭ nacyjanalnyja imknieńni Biełarusaŭ pakul što čužyja. Nasialeńnie hetych hminaŭ šukała radykalizmu i tolki. Było-b „Wyzwaleńnie", hałasawali-b za „Wyzwaleńniem". Nia było „Wyzwaleńnia" pašli za PPS. Adnak i jany nie pašli za biezprahramowym, niawyraznym Nr. 1.

Sekret „paśpiechu" Nr. 1 u wialikaj miery adkrywaje wokruh Lidzki. Nr. 1 tam zdabywaje až 4 mandaty. Rešta 2 Janka Stankiewič i 1 endeki. Spisak Nr. 18 byŭ tam skasawany.

Hetych 4-ch mandataŭ polskaja ŭradawaja presa ŭžywaje jak najbol-

šaha dokazu paśpiechu Nr. 1 i z ich-ža zdajecca wysnoŭwaje „Бел. Дзень" ćwierdžańnie ab „dobraj pałowie" biełaruskaha sialanstwa hałasawaŭšaha za Nr. 1. Usie jany adnak maŭčač ab skasawańni ŭ Lidzkim wokruzie 70 tysiačaŭ hałasoŭ, z jakich ledź nia ŭsie addany byli za Nr. 18.

Maŭčać jany, što blizka 70 tysiačaŭ wybarščykaŭ zamanifestawała swoj pratest proci skasawańnia našaha śpisku. Hety fakt uradawaja presa (da jaje treba zaličyć i „Бел. Дзень") pakidaje ŭ cieni, jak źjawišča źbiwajučaje ich ćwierdžańnie.

Dziŭnym krychu moža pakazacca rezultat u Nawahradzkim wokruzie, u wokruzie hetak silnym u biełaruskaści.

U 1922 hodzie wokruh hety daŭ až 4 biełaruskija mandaty, ciapier-ža Biełarusy ŭziali tolki 3 (b. Hramadaŭcy), a rešta 3 zabrau № 1. Adnak kali prypomnim, kolki ludziej u Nawahradzkim wokruzie jość materjalna zaležnych ad Niaświskaha Radziwiła, jaki sam stajaŭ na śpisku № 1, to sprawa staniecca kryšku bolš zrazumiełaj.

Što-ž da rešty akruhoŭ, to jany tak štučna ustrojeny, što Biełarusy tolki pašoŭšy adzinym frontam mahli-b tam uziać niekalki mandataŭ.

Adzinaha frontu adnak stwaryć nie ŭdałosia i biełaruskija hałasy raźbilisia. Pry tym-ža, tam panawaŭ taki ład, što niemahčyma było wiaści jakujukoleČy pracu.

Pry hałasawańni ŭ Senat Biełarusy tak sama raźbilisia. Wystupili až try biełaruskija śpiski i z ich tolki śpisak № 18 zdabyŭ 2 mandaty, rešta ničoha i addanyja na ich hałasy zmarnawalisia, a mahli-b być jašče dwa. Pry tym, pry wybarach u Senat wialikuju rol ihrali miesty, wioska-ž (mo' z pryčyny wialikich marozaŭ) słaba hałasawała.

Padsumoŭwajučy wyšej pierakazanaje, bačym wialiki ŭzrost nacyjanalnaj świedamaści siarod biełaruskaha narodu. Mało taho. Lidzki wokruh pakazwaje, što biełaruskija sialanskija huščy siońnia ŭžo nia tolki świedamy nacyjanalna, ale j pačynajuć sabie zdabywać palityčnuju aryjentacyju i što aby z kim nia pojduć, bo čamu-ž hałasawali za skasawany tam Nr. 18 choć wiedali, što hałasy ich prapaduć?

Wyniki hałasawańnia ŭ Senat wyjaśniajuć jašče kudy heta aryjentacyja kirujecca. Z troch biełaruskich śpiskaŭ na Wilenščynie, śpisak Janki Stankiewiča ŭziaŭ 6 tysiačaŭ hałasoŭ, b. hramadaŭcy 17 tysiačaŭ, a Nr. 18 až 42 tysiačy hałasoŭ (mienš bolš taksama i ŭ Nawahradčynie). Pad numaram-ža 18 išli biełaruskija hrupy, jak wiedama, z niezaležnicka-nacyjanalnaha łahieru.

Woś jak pradstaŭlajucca wyniki wybaraŭ biaz štučnaha adnabakowaha aświatleńnia. Niešta nia widać toj dobraj pałowy biełaruskich siala__aŭ, što pierad usim świetam zademanstrawała prychilnaść da „idejaŭ" Umiastoŭščykaŭ i hałasawała za Nr. 1. Zatoje možam śćwierdzić, što *nacyjanalnaja świedamaść achapiła blizu ŭwieś biełaruski narod, a tak-ža wialiki* ŭ*zrost niezaležnickaj aryjentacyi.*

* * *

Pany z „Беларускага Дня" ŭ tej-ža pieradawicy abiacajuć da kanca raźbiwać Blok Nacyjanalnych Mienšaściaŭ.

Ale-ž hetaha bloku ŭžo niama! Heta była čysta wybarnaja sprawa. Jon byŭ stworany na wybary i končyŭsia razam z wybarami. A što Umiastoŭščyki maniacca raźbiwać biełaruski ruch—heta nam nia nowa.

Ale biełaruski ruch zhurtawany kala niezaležnickaj ideolohii kryšku starejšy ad usich hetych „šopak". Była Alaksiukoŭščyna—končyłasia. Končycca Paŭlukiewičaŭščyna. Blizka da kanca i Umiastoŭščynie (asabliwa ciapier, paśla ŭwachodu ŭ № 1). Končacca ŭsie štučnyja twory dziela fałšawańnia biełaruskaha ruchu.

Ideolohija, abapiortaja na wialikich ideałach niezaležnicka-nacyjanalnych, na wiečna žywych ideałach chryścijanskich, na jaknajbolš adpawiednych da ekanamičnaha pałažeńnia Biełarusaŭ ideałach sialanskich jość tak žywuča, što nie strašny jej ni Paŭlukiewičaŭščyna, ni Umiastoŭščyna, ni nowy Paŭlukiewič—Janka Stankiewič.

* * *

Pryšłosia mnie hawaryć ab uzroście niezaležnickaj aryjentacyi siarod biełaruskaha narodu jak-raz u pieradadni 10-ch uhodkaŭ abwieščańnia Niezaležnaści Biełarusi.

Ja ćwiorda pierakanany, što dzień 25 sakawika budzie dniom wialikaha narodnaha świata siarod šyrokich huščaŭ biełaruskaha narodu, a nia tolki ŭ niewialikich kruhach biełaruskaj intelihencyi, jak heta było ŭ daŭniejšyja hady.

Pawał Karuza.

AD REDAKCYI.

Dziela kanfiskaty častki drukawanych uspaminaŭ Ks. Hadleŭskaha, Redakcyja padaje da wiedama, što dalejšy praciah hetaj wielmi cennaj pracy drukawacca nia budzie, kab nie narazić hazetu na nowyja kanfiskaty.

Ab haspadarcy.

Jašče ab dojnaści.

(Hl. Nr. 21 „B. Kr.")

11. *Pahoda* maje ŭpłyŭ tam, dzie skacina pasiecca. Ściuža wiasnoju i ŭ wosieni abnižaje dojnaść. U letku-ž bywaje pryblizna naadwarot: abnižajecca dojnaść pry ŭpałach. Pahoda maje ŭpłyŭ taksama na budowu (jakaść) małaka.

12. *Dajeńnie.* Małako najlepš wydzialajecca, kali wym'ja bywaje parožnym, wydajenym. Tamu mienš troch razoŭ daić karowu nielha.

Ad sposabu dajeńnia, dy łaskawaha abchodžańnia z skacinoj wielmi šmat zaleža.

13. *Ruch i praca* majuć značeńnie tam, dzie karowy kruhły hod stajać u chlawie. U takich wypadkach lohkaja praca (2 hadziny dzienna) dojnaj skacinie bywaje nia to što niaškodnaj, ale nawat i karysnaj.

14. *Dahlad* za skacinaj dojnaj zaŭsiady dobra apłačywajecca. Kirawacca pry hetym treba tym daznańniem, što i skacina jość twor žywy, dy da taho wielmi čutki.

15. *Korm.* Paśla ŭrodžanych zdolnaściaŭ (rasowych i indywidualnych) da wytworčaści małočnaj korm zajmaje pieršaje miejsca. I zusim zrazumieła, bo kab niečaha spadziejecca ad dojki, treba i jej niešta dać. Čym bolš dajecca, tym bolš i dastaniecca. Wiedać pry hetym treba, što arhanizm karowy nia jość niejkaj fabrykaj na wyrableńnie małaka, h. zn. što zdolnaść wytworčaści małočnaj maje swaje hranicy naahuł, za katoryja pierastupić nijakim kormam, ani čym inšym užo nielha. Jakaść kormu na wytworčaść małočnuju jość zrazumiełaja. Najhałoŭniejšaj składawaj sučastkaj jość *białki* (kaniušyna, dobraja paša, zbažžowy šrot, sumysnyja karmawiny fabryčnyja i h. d.). Najbolš i najlepšaje małako daść karowa z dobraj pašy „zialonaj". Ćwiordaje masła dastajecca paśla karmleńnia pašaj z kozłaha trawastoju (asaka i inš.), poznaj pašaj wosieni, pieraśpieŭšym kormam zialonym, sałoma, kormnymi burakami, naćciu ad burakoŭ, bulbaj, šrotam z raścinaŭ stručkowych (harochu, sačyŭki i pad.). Miahkaje masła budzie paśla karmleńnia šrotami aŭsianym i kukuruzawym, pšaničnymi wotrubami, dy niekatorymi žmychami (pry wyrablańni aleju) napr. z słanečniku, sezamu i inš. U karmawinach musić być dastatak sučastak mineralnych, jak wapna i fosfar. Kali-ž takich niama, abo i jość, ale mała, treba ich prydawać asobna ŭ formie abo kaścianoj muki*) (łyžku na dzień), abo karmowaj wapny.

Ad. Klimovič.

*) M_jc ŭ sabie i fosfar i wapnu.

Z biełaruskaha žyćcia.

Zwalnieńnie z turmy pasła Jaremiča. 17 sakawika zwolnieny z turmy na Łukiškach pasoł Fabijan Jaremič, jaki, jak wiedama, byŭ aryštawany ŭ Ašmianie pierad pradwybarnym źjezdam.

Aryšt hr. Wiery Taraškiewič. U subotu 17 sakawika była aryštawana hr. Wiera Taraškiewič žonka b. pasła Taraškiewiča, abwinawačanaha ŭ sprawie Biełaruskaj Sialanska-Rabotnickaj Hramady. 20 h. m. wypuścili jaje na swabodu.

Światkawańnie 10-ch Uhodkaŭ Abwieščańnia Niezaležnaści Biełarusi. U niadzielu 25 sakawika, Biełarusy światkujuć 10-ja Uhodki abjaŭleńnia aktu Niezaležnaści Biełarusi.

Prahrama światkawańnia:

1. Nabaženstwa ŭ kaściele św. Mikałaja a hadzinie 10 ranicaj i ŭ Swiata-Troickim Sabory a hadzinie 12 m. 30. 2. Akademija ŭ Sali Biełaruskaha Instytutu Haspadarki i Kultury (Wostrabramskaja wul. № 8 kw. 1) a hadzinie 6 u wiečary. 3. Kancert tam-ža a hadzinie 8 u wiečary.

Źbiełaruščeńnie prawasłaŭnaj Duch. Seminaryi. Z pačatkam nowaha školnaha hodu ŭ Wilenskuju Prawasłaŭnuju Duchoŭnuju Seminaryju maje być uwiedziena biełaruskaja mowa jak wykładowaja. Rektaram maje być naznačany Biełarus. Nakolki hetyja prajekty ščyryja z boku ŭładaŭ—zhadać nam trudna. Niezaležna ad taho kali ździejśniacca damahańni Biełarusaŭ adnosna Prawasłaŭnaj Duch. Seminaryi, — wialikaja para ŭwiaści biełaruščynu i ŭ tuju wilenskuju kuźniu polskaści, što zawiecca Katalickaj Duchoŭnaj Seminaryjaj.

„Chryścijanskaj Dumki" wyjšaŭ Nr. 6. Źmiest: 1) D. Aniśko — Da ksiandzoŭ Palakoŭ, pracujučych siarod Biełarusaŭ; 2) Ahulnaje paniaćcie Apolohietyki Chryścijanskaj; 3) Dr. M. A.—Boh; 4) Al. Smaleniec—Malitwa; 5) K. H.—św. Kazimir; 6) Chłopčyk z Wostraj Hary—Jość daloka...; 7) Z relihijna-kaścielnaha žyćcia; 8) Josef Obr — Relihijnaja roŭnadušnaść; 9) Chronika; 10) Kalendaryk; 11) Žarty; 12) Paštowaja skrynka.

„Hramadzianin". Na miesca, niadaŭna biassłaŭna zyšoŭšaha z hetaha świetu „Biełaruskaha Słowa", wyšła „nowaja" časopiś p. z. „Грамадзянін". Dziela taho, što łažačuju „Hramadu" bić nie wypadaje, a wybary skončany, dyk polonofilski „Грамадзянін" tymčasam piša spakojna, biaz histeryčnych łajanak swajej papiarednicy. Pahladziom na jak doŭha.

Ks. Jan Siemaškiewič dahetulašni probašć u Ławaryškach pieranosicca duchoŭnymi ŭładami na probašča ŭ Dukšty.

Da X-ch uhodkaŭ abwieščańnia Niezaležnaści Biełarusi.

Wialikaja trahedyja ŭsienarodnaha čynu, jaki byŭ zrodžany 25 sakawika 1918 hodu, skiroŭwaje siańnia zrok naš na lustra biełaruskaje narodnaje dušy, dzie prad wačyma našymi razhortywajecca abraz biełaruskaha nacyjanalnaha i socyjalnaha ciarpieńnia.

Dola biełaruskaje niadoli i niadola biełaruskaje doli — heta nazoŭ taho dnia, kali Sonca ŭzyjšło nad biełaruskimi wolnymi paletkami, a zajšło nad niawolnymi paletkami. Wola z niawolaju stali pobač u kosach žyćciadajnaha Sonca i recha baraćby zazwaniła šybami biełaruskich chatkaŭ. Tryumf niawoli! Niawola pieramožcaju! Bractwa, Miłaść, Sprawiadliwaść i Čaławiectwa cyničnym śmiecham zarahatali nad našymi strechami. Pieramožca z ździčełym rykam paciechi padjechaŭ na kradzienym rysaku da biełaruskaje światyni i zaplawaŭ aŭtar Pahoni.

Rospač absnawała pieramožanych. Biazradnaść pad ruku z słabaściaju pastrašanyja bliskam dzikarskaje strelby kasiła nacyjanalnyja rady biełaruskich baraćbitoŭ. Soram paddańnia, a pa paddańniu, paśla doŭnaha spadleńnia, niamiłasierna hnaŭ na ŭsie baki świetu dziac [illegible] biełaru [illegible] am daloka, n [illegible] eŭropejskich stalicaŭ, treci raz šalonym śmiecham zarahatała dola nad nieščaśliŭcami.

Hora pałowadušnym, hałodnym niawolnikam, adkinutym daloka ad serca rodnaje ziamlicy i niačujučym hołasu Narodu zaraz pa jahonym naradžeńni, a žywiačy siabie tolki słabym recham, kali tut-ža nad mlejučym wucham kałyšacca ŭ pawietry spakušajučy dzynkat wypalenaha ŭ harnie i adštemplawanaha znakam roskašy dukata.

Nie minuła nawat sorak wosiem miesiacaŭ ad dnia Uračystaści, a ŭžo huraministry paśpiašyli wylizaci zabałočany paroh lutaha woraha. Tyja-ž, chto datrymaŭ słowa nacyjanalnaje prysiahi, baluča ŭśmiachnulisia, hledziačy na poŭzańnie ŭčarašnich štaboŭcaŭ da hałoŭnaje kwatery niepryjaciela. Maskwa z Waršawaju zaśmiajalisia...

I niaździŭleny dziŭ, jak-by nowy meteor, paŭ na rodnuju našu ziamielku. Teoretyki apranuli niepryjaciela ŭ roznakalornyja wopratki i starajucca dakazaci, što sprawa nia ŭ dumcy, a ŭ šapcy.

Strašna stała ŭ chaosie, strach pamiešanych mazhoŭ. Učarašniaja Praŭda stajała hołaja i aplawanaja rodzičami swaimi, jakija znahlenym zrokam swaim bičawali niemiłaserna jaje. Na zapytańnie „kudy?" padymałasia ŭ horu kaścistaja ruka zhrybiełaha romantyka i wusny, udajučy niawinnaść, šaptali „Da Sonca!.." Stałasia jašče strašniej... Čarada babilonskich budaŭničych, swaračysia, ubiehła na narodnuju arenu... Nie zrazumieli adzin druhoha, bo serca było prabita čužoju dumkaju. Čužaja dumka świdrawała hrudzi, raździrała narodny skilet. Bolu nia było, bo čućcio było zapojana antinarodnaju atrutaju; zakon wymah swajo, akcyi była roŭnaja reakcyja.

Chaos pamiešanych mazhoŭ rabiŭsia štodzień strašniejšym i strašniejšym. Napružyŭšy nerwy šukali lohiki ...ale nia zdolali znajści jaje. Kožny dzień tłumačyli błudnoje koła: niezaležnaść — heta jość zaležnaść, a zaležnaść — heta niezaležnaść.

Minaŭ hod za hodam i pryrodny zakon pieramahaŭ štučnuju anarchiju. Słowa *Biełarus* wostra zapatrabawała swajho kroŭnaha prawa. Praces unutrańniaha krystalizawańnia nacyjanalnaha *Ja* skirawaŭsia ŭ swajo pryrodžanaje karyta, jakoje ŭ swaich bierahoch kryje narodnuju pieramohu. Trudna zmahacca z pryrodaju, bo siańnia jšče jana jość panam swietu. Chto Biełarusam naradziŭsia musić im-ža pamiorci, chacia-b na žyćciowaj darozie stajała pieraškoda z siłaju nadčaławiečaje dumki. Daremna nacyjanalnaja rubryka skreślena z uradowych knihaŭ.

Adzinym dziaržaŭna-tworčym dziejnikam jość nacyjanalnaja dumka. Jana adradziła ŭsie narody świetu. Jana wyzwaliła ŭsich padniawolnych. Heta jość suświetny zakon. Chto pahonić nacyjanalnuju dumku — pahonić samoha siabie, pahonić swaju čaławiečuju istotu. Šlach nacyjanalnaje dumki, — heta adziny, adziny šlach da Wyzwaleńnia narodnaha. Nia było i niama inšych šlachoŭ. Hety adziny šlach wiadzie i prywiadzie da Wyzwaleńnia Biełaruś! Čym zhadniej budziem iśći pa im, tym chutčej piarojdziemo jaho — inšych tłumačeńniaŭ niama.

Tut zasłuha ŭsienarodnaha biełaruskaha čynu, jaki adbyŭsia 25 sakawika 1918 hodu. Istotnaje zrazumieńnie i ŭpajeńnie ŭ kroŭ swaje biełaruskaje nacyjanalnaje dumki — heta duchowaja pieramoha nad niepryjacielam. Hetakim šlachom išło českasławackaje wyzwaleńnie, hety šlach jość adzinym da pieramohi.

Istotnaje razumieńnie nacyjanalnaje dumki i ŭpajeńnie jaje ŭ kroŭ narodnuju — heta fundament woli.

Biełaruś na hety šlach uwajšła, Biełaruś pieramoža!

25-ty sakawik zatryumfuje na nacyjanalnym fundamencie, jakoha nia zmohuć raźbici piaruny niesprawiadliwaści i ździeku.

U imia Biełarusi pieramožamo!

Fr. Hryškiewič.

Hej, moładź, napierad!

Hej, moładź, ŭstawaj, zwaruchnisia!
Pračnisia, jakaja jšče śpić!
Jak wolny sakoł paniasisia,
Dzie ščaścia zara ŭžo haryć!

Chaj zahrymić wam himn narodny,
Jak uzajdzieš na nowy šlach!
Uźwijecca chaj ŭ niebie swabodna
Biela-čyrwony-biely ściah!

Idzi napierad družnym krokam
Da nieba, sonca i da zor!
Swabody šukaj ty śmiełym wokam,
Hrudźmi prałažy nowy tor!

Złami ty kajdany niadoli
Swajoju mahutnaj rukoj!
Zaćwiŭ kab ščaśliwa na woli,
Na soncy Krywicki Kraj twoj!

Z prywietam, z padziakaj spatkaje
Ciabie, naš biazdolny Narod! —
Dyk družna zara dzie łunaje,
Da sonca, da ščaścia, ŭpiarod!

O, moładź ŭstawaj, spać ŭžo hodzie!
Pračnucca daŭno ŭžo para!
Kab zaświtała wam kraskaj na ŭscho
[dzie.
Čakanaj swabody zara!

S. Piaiun.

Z ukrainskaha žyćcia.

U Lwowie zakončyŭsia wialiki palityčny praces 17 Ukraincaŭ. Wasila Atamančuka i Iwana Wierbickaha zasudzili na śmierć praz pawiešańnie (jany abwinawačywalisia ŭ zabojstwie kuratara Sabinskaha). 8 asob zasudzili ad 1 da 2 hadoŭ turmy. 7 zwolnili. Praces trywaŭ ad 25 studnia da 10-ha sakawika.

U Sawieckaj Ukrainie ŭzburanyja sialanie pačali ŭ niekatarych miajscoch pahromy asadnikaŭ - žydoŭ, jakich maskoŭski ŭrad prysłaŭ na bahatyja ukrainskija ziemli. Dla ŭspakajeńnia ŭrad wysłaŭ wojska. U suwiazi z hetym žydoŭskaja kalanizacyja maje być pakul što spyniena.

U Charkawie adumysłowaja kamisija zakončyła pracu nad prajektam ukrainskaha prawapisu, jaki paśla zaćwierdžańnia radaj narodnych kamisaraŭ, budzie abawiazywać na ŭsiej Ukrainie.

Začynieńnie „Proświty". Pa zahadu dubienskaha starasty zakryli pawiatowuju „Proświtu" ŭ m. Dubki; taksama zakryty ŭsie filii ŭ pawiecie. Pawiatowaje pamieškańnie „Proświty" apiačatawali.

Pryčynaju zakryćcia „Proświty" jość toje, što jana byccam zajmałasia palityčnaj pracaj, a nie kulturna-aświetnaj.

Zacikaŭleńnie Ameryki Ukrainskaj Akademijaj Nawukaŭ. Nju-Jorskaja Medycynskaja Akademija zacikawiłasia pracaju patoloha-anatamičnaj kamisii Ukrainskaaj Akademii Nawuk, asabliwa dośledami apošniaha Kijeŭskaha Źjezdu Patalohaŭ. Nju-Jorskaja akademija źwiarnułasia ciapier da U. A. N. z prośbaju abmieniwacca nawukowymi pracami pamiž abodwymi Akademijami.

Ukrainskaja Akademija Nawuk užo wysłała pieršuju partyju swaich prac u Nju-Jork.

Z Niezaležnaj Litwy.

Koŭna. Rada Ministraŭ zakončyła pracu nad būdžetam 1928 h. Razchody pradbačacca na sumu 252 milijonaŭ litaŭ, z čaho 20 pracentaŭ praznačana dla ministerstwa wajskowych sprawaŭ.

— Apošnimi dniami ŭ Koŭnie aryštawana niekalki sacyjal-demakrataŭ. Siarod aryštawanych jość 4 studentki kowienskaha ŭniwersytetu.

— U suwiazi z raskrytaj aferaj pry dastaŭcy amerykanskaj słaniny dla litoŭskaha wojska aryštawana pa zahadu prakurora byŭšych pasłoŭ sojmu Mikšysa i Draŭgialisa.

— Kowienskaja presa pawiedamlaje, što Rada Ministraŭ zakančwaje prajekt zakonu ab samaŭradach. Wybary ŭ samaŭrady adbuducca ŭ lipni siol. hodu.

— U Anikštach zhareŭ kaściol z bahatymi histaryčnymi pamiatkami. Pryčyna pažaru nia wyjaśniena.

Z Polšču.

Waršawa. Polski ŭrad pawiedamiŭ Litwu, što hodzicca jon pačać pierahawory ab uzajemnych adnosinach 30- ha sakawika s. h. u Kienigsbergu. Kali na čale litoŭskaj delehacyi budzie Waldemaras, to staršyniој polskaj delehacyi budzie ministar Zaleski.

— U „Dzienniku Ustawaŭ" ad 12-ha marca wydrukawana razparadžeńnie ab adstročcy da 1-ha krasawika 1929 h. wysialeńnia arandataraŭ i ziamli, zaniataj pad budynki ŭ miestach, miastečkach i wioskach.—

— Prezydent Polšču padpisaŭ dekret ab sklikanni Sojmu na 27 sakawika a 12 hadzinie ŭ karaleŭskim zamku. Hetaha-ž dnia adbudziecca prysiaha pasłoŭ i pasiedžańnie, jakoje adčynić najstarejšy wiekam pasoł. Na pasiedžańni adbucca wybary prezydyumu nowaha Sojmu.—

Z zahranicy.

Francyja. Sud nad „Hramadoj" pačynaje nabirać charaktar faktu mižnarodnaha značeńnia, prypaminajučaha nasumielŭju sprawu Sakko i Vancetti. Balšawickaja presa zaklikaje źbirać achwiary na karyść padsudnych hramadzistaŭ. Nia daŭna, jak padajuć hazety, paryski internacyjanał sazwaŭ schod, na jakim ad imia polskaha sialanstwa wystupiŭ b. pasoł Ballin. Pastanoŭlena wysłać telehramu marš. Piłsudskamu, staršyni Wilenskaha Akružnoha Sudu i t. d. z damahańniem nieadkładnaha spynieńnia pracesu „Hramady" i zwalnieńnia abwinawačanych.

Sawiety. U Leninhradzie adbywajecca ciapier sawiecka-niamiecka-polskaja čyhunačnaja kanferencyja. Na apošnim pasiedžańni pastanoŭlena ŭsie tawary z Niamieččyny ŭ Sawiety i naadwarot wysyłać praz Polšču.

— Pawodle hazetnych wiestak častka aryštawanych u Danieckim wokruzie niamieckich inžynieraŭ zwolniena, adnak zabaroniena im wiartacca ŭ Niamieččynu. Niamiecki ŭrad wystupiŭ z wostrym pratestam proci aryštaŭ swaich hramadzian i zažadaŭ dapuścić niamieckich adwakataŭ da abarony abwinawačanych. Sawiecki ŭrad na heta nie zhadziŭsia. Niamieckija adwakaty buduć padčas sudowaha pracesu tolki jak prywatnyja asoby, a nie jak aficyjalnyja abaroncy. Z pryčyny aryštaŭ spynieny sawiecka-niamieckija handlowyja pierahawory.

Z Wilni.

Zabojstwa świedka z pracesu „Hramady" Huryna. U piatnicu, 16 h. m., zabity hałoŭny świedka abwinawačańnia ŭ pracesie „Hramady", Michał Huryn. Praŭdziwaje proźwišča zabojcy dahetul nia wiedama. Zabojca złouleny i pasadžany ŭ turmu.

Huryn mieŭ świedčyć ŭ krasawiku. Jaho świedčańnie mieli mieć asnaŭnoje značeńnie ŭ hetaj sprawie.

„Głos Prawdy" apisywaje hetak: Huryn časta adwiedwaŭ adnu z wilenskich kawiarniaŭ. U krytyčny dzień a 11-aj hadzinie wieč. Huryn hawaryŭ z niejkimi tryma asobami pierad kawiarniaj. Raptam wystrelana, adčyniłasia dźwiery i ŭ kawiarniu ŭwajšoŭ Huryn. Zrabiŭšy paru krokaŭ, abapiorsia ab piečku i moŭčki zawaliŭsia na padłohu. U hety-ž čas ulacieŭ u kawiarniu adzin z tych, jakija niadaŭna z im hawaryli i streliŭ try razy ŭ Žačaha. Na huk strełaŭ prylacieŭ palicyjant, u jakoha zabojca wystraliŭ dwa razy i pačaŭ uciakać. Adnak jaho zatrymaŭ adzin načny storaž.

Aprača zabojcy aryštawali adnaho Žyda, proźwišča jakoha nia wyjaŭlena i jaki pryimaŭ udzieł u zdareńni.

Kanfiskaty štodziennych hazetaŭ i pratest. Polskija hazety „Słowo" i „Dziennik Wil.", jakija padali dawoli padrabiaznyja apisańni zabojstwa Huryna, na padstawie dekretu prasowaha, skanfiskawany. Sajuz polskich žurnalistaŭ dziela hetaha wypuściŭ zaklik da ŭsich wydaŭcaŭ polskich štodziennych hazetaŭ u Wilni, pryzywajučy ich da spynieńnia wychadu hazetaŭ na praciah 3-ch dzion. Hazety štodziennyja praz 3 dni nia wyšli i imianiny marš. Piłsudskaha adbylisia ŭ Wilni pry poŭnym maŭčańni polskaj presy.

Praŭnyja parady.

K. Wałasewič.

Pytańnie:

Baćka majho muža kupiŭ 2 wałoki ziamli i padzialiŭ jaje praznačna pamiž 6 synami. Baćka pamior u 1919 hodzie, a moj muž u 1927. Prad swajej śmierciaj moj muž apisaŭ swaju ruchomuju i nieruchomuju majemaść mnie na dažywoćcie, a na ŭłasnaść— našamu wychawanku. Tastament robleny pry świedkach i pry ksiandzu, ale nie zaćwierdžany. Ja wyšła druhi raz zamuž. Z pieršym mužam žyła 18 hadoŭ. Braty majho muža nie dajuć ciapier mnie mužawaj ziamli i padzialili jaje pamiž saboj. Ci maju ja prawa da majemaści majho muža?

Adkaz:

Kali ad dnia śmierci wašaha muža nie prajšoŭ jašče hod i kali tastament napisany farmalna (na cełym arkušy papiery, maje podpisy świedkaŭ i h. d.) — wysyłajcie tastament u Wilenski Akružny Sud na zaćwierdžańnie. Kali Sud zaćwierdzić — prawa da astaŭšajsia pa śmierci muža majemaści budziecie mieć pawodle tastamantu. Kali-ž tastament nia moža być zaćwierdžany ci to z pryčyny farmalnaj, ci moža prapuščany termin, ci z inšych pryčyn — Wy zaŭsiody majecie prawa da siomaj čaści nieruchomaj i čaćwiertaj čaści ruchomaj majemaści astaŭšajsia pa śmierci wašaha muža.

Hramadzianie!

Zapisywajciesia ŭ B. Ch. D. wypiswajcie, čytajcie i pašyrajcie „Biełaruskuju Krynicu".

W. I. Niemirowič-Dančenko.

Stary zamak.

(Hladzi „Biel. Krynicu" Nr. 21).

IX.

Nadzieja adradziła ludziej. Niadaŭnaja trusaść źmianiłasia nahłym parywam. Maładym wajakam nadajeła čakać. Im užo zdawałasia, što mohuć sprawicca z strażaj šaściwieżawaha zamku. U ciomnuju noč — jany wyšli — braty abniasłaŭlenych siaścior, žanichi zhwałčanych niawiest, syny zasiečanych matak. Baćka małočnaj siastry hrafa, tak im zabulenaj, u hety čas byŭ doma. Jon prabawaŭ zastanawić junakoŭ, ale jany śmiajalisia nad im. Paŭstańnie było naznačana praz dwa tydni. Im zdawałasia, što adnym słaŭnym čynam zrobiać toje, da čaho ŭsie kruhom hatowilisia. Imiony ich piarojduć da addalenaha patomstwa ŭ natchnionych štrofach paetaŭ. Žadańnie čynu atumaniła hałowy. Praz dwa tydni ich mnohim tawaryšam nia budzie što rabić. Staronka aswabodzicca ad nieŭmalimaha hrafa. Na šaści wiežach jaho zamku budzie pałaskacca wietram miestawy štandar z wyabražeńniem dziewy Maryi, a z zubcoŭ wysokich ścien pieramožniki škinuć uniz, u napoŭnienyja wadoju rawy stražu i žaŭniaroŭ, jakija tak doŭha dziorli zamučany kraj. Ale čaho tak bajaŭsia staryk baćka — zdaryłasia. Rawy byli zanadta hłybokija, ścieny hrubyja i niedastupnyja. Junakoŭ pabili źwierchu strełami, i jany, šyroka razkinuŭšy silnyja, maładyja ruki, lažali niaruchoma na krasujučych pałach. Tych, chto dabraŭsia da wiežaŭ, skinuli i ŭtapili ŭ ciomnych hłybokich wodach. Treba było ratawać sprawu... Arły šaściwiežawaha zamku ŭstrywożylisia. Jany pačuli niešta niadobraje. Nieciarpliwaje žadańnie čynu mahło zhubić uwieś kraj... I staryk baćka rašyŭsia... Jon pazwaŭ syna i zahadaŭ jamu być prawadyrom. „Ty nia wytrymaješ tartury, ty wydasi ahulnuju tajnicu. Brat moža darawać za siastru, baćka-ž nikoli nie zabudziecca dački. Idzi i pryhataŭliwaj paŭstańnie. Idzi ŭ miesta i pakul-što prytaisia tam. U naznačany dzień — wiadzi na zamak biazličnych wajakaŭ i, moža ja budu jašče žywy, kab zdaloku bahasławić ciabie."

X.

— A ty, baćka? — Zara z zamku pryduć uziać mianie. — Nia bojsia, ja patraplu źbić ich z tołku. — Ale jany ciabie zamučać? — Ja žyŭ doŭha. Mnie zastajecca jakich-niebudź dwa, try hady, nie balej, ci-ž warta z-za hetaha bierahčy siabie. Usio pierad taboju, — i ty jašče možaš zrabić wialikuju sprawu. Ja-ž tolki i warty — pamierci za swaich, być za ich wiačernaj achwiaraj!

Jany razam płakali. Pieršym schamianuŭsia baćka: — jedź, jedź chutčej... Zara zamkawaja brama adčynicca, i adtul wyłatuć karšuny, žadajučy krywi... Śpiašajsia... Junak pakinuŭ wioskų. — Uciakaj i ty! — źwiarnuŭsia jon da staryka. „Nie, im patrebnaja zdabyča. Nikoha nie znajšoŭšy, jany kinucca na miesta i ŭsio adkryjuć... Uciakaj... Užo niama času. Čuješ, jak ustrywožylisia hruhany, dziaručy trupy zabitych učora"... I zapraŭdy, adusiul niasłosia praciažnaje zławiesnaje krakańnie, i wyjechaŭšy za raku junak ubačyŭ ciažkich i prahawitych ptušak. Padjomny most byŭ spuščany. Pa im stukali kapyty bajawoha addziełu. Čornyja kryllі pawiawali ŭsiudy. Z bahataj biasiedy padniała ich hetaja trywoha. Jany razsiejalisia pa wiežach i zubcoch zamku a apošnija paciamnieli ad ich... Zławiesnyja ptuški, zdawałasia, kryčali na ŭsio horła ŭdahonku wajakam: „Nabicie nam jak najbolej zdabyčy. Wy-ž słužycie našamu piakielnamu božstwu. Wy našyja słuhi i sajuźniki. My wyklujem woču wašym worahаm i padziarom stalowymi kipciami ich twary. My dakončym toje, što pačnicio wy. Chutčej... My źwierchu bačym dymy nad dalnimi siałami. Wun na niebaschile zwanicy ščaśliwaha miesta. Pad sałomianymi strechami i pad kamiennymi sklapieńniami iašče astałosia šmat ludziej. Wykińcie ich niaruchomymi trupami na hetyja pali i łuhі!"... I, zrywajučysia z wiežaŭ i ścienaŭ, jany lacieli ŭsio toj-ža čornaju chmaraj za bajawym addziełam.

XI.

Jon pakirawaŭsia ŭ wiosku. Staryk sadziŭsia na kania, kali zamkowaja straža pakazałasia nawokał... Łahčyny byli pustyja, hałodnyja sabaki wyli z-za płotu... Staryka źbili z siadła ŭdaram kapja. Jon upaŭ na ziamlu.

— Dzie twoj syn?

— Zabity jak i ŭsie, chto wyjechaŭ učora adhetul.

— Dzie dzielasia mužyčjo?

— Razbiehłasia.

Abšukali dom — tam akazałasia zbroja.

— Heta ty zadumaŭ bunt?

— Ja mściŭsia za dačku.

— Chto tabie pamahaŭ?

— Tyja, jakija daŭno ŭžo nia dychajuć.

— Skul ty ŭziaŭ piki, strely... bičy?

— Kupiŭ. Ja dawoli bahaty na heta.

Staryka źwiazali. Ściahnuli jamu šyju wiaraŭčanaj piatloj, druhi kaniec jaje ŭziaŭ adzin z žaŭniaroŭ. „Nu, pašoŭ.." — kryknuŭ jon staromu prawadyru... Doŭhaja puha ŭpiłasia ŭ jaho cieła, smarhanuŭšy praz ščaku. Na jej pakazaŭsia krywawy rubiec.

— Za što ty mianie bješ?

Zamiest adkazu byŭ druhi ŭdar. Ahlanuŭšysia staryk ubačyŭ, jak praz sałomu strech prabiwaŭsia dym, cieńkimi, skorčanami pałoskami. Dym raskinuŭsia šyrej. Pawiejaŭ wiecier. Čyrwonyja jazyki połymia — i ŭsia sałoma zakuryłasia. Kali addzieł wyšaŭ z wuzkaj wulicy wioski, chaty tam pyłali całkom... U čystaje błakitnaje nieba adusiul ziamla dychała ahniom. Daloka — daloka ŭ mieście ŭbačyli heta. Adtul daniościa marudny, sumny zwon na trywohu... Čornyja ptuški radasna razmachiwali wialikimi kryllami i ab kamiennyja zubcy šaściwiežawaha zamku wastryli karotkija, wostryja dziuby... „Zdabyča, zdabyča, zdabyča"! — karkali jany, pakrywajučy hłuchija, melancholičnyja ŭdary zwona. (d. b.).

DA NAS PIŠUĆ.

Z ŽYĆCIA BIEŁARUSAŬ U ARHIENTYNIE.

Buenos Aires. Jechaŭ ja ŭ Arhientynu parachodam „Saturnia" i wialikich pieraškod u darozie nie spatykałasia, nia ličačy tolki taho, što drenna było jechać z pryčyny wialikaj kolkaści pasažyraŭ i stul wialikaj niawyhody ad ciesnaty.

Pryjechaŭšy ŭ Arhientynu, pačaŭ ja šukać raboty. Adnak ubačyŭ, što tut dla rabočaha narodu wielmi kiepska, a asabliwa dla tych emihrantaŭ, što pryjaždzajuć ciapier. Tut ludzi tak cierpiać, što apisać nielha. Emihrantaŭ najbolš adpraŭlajuć u lasy j na čyhunku. Rabota tam strašennaja. Katoryja nia mohuć wydziaržać, dyk prychodzicca im iści pa niekalki sot wiorstaŭ piechatoj da horada Buenos Aires. Ale j tut niama ničoha dobraha. Raboty, praŭda, bolš čym było pierš, ale i narodu najechała ŭ 50 razoŭ bolej. U wyniku hetaha strašenna ździekwajucca nad našymi ludźmi: płaciać skolki chočać i za najmienšy prastupak pazbaŭlajuć pracy.

Niekatorym ludziam tak błaha tut, što mnohija chacieli-b wiarnucca na baćkaŭščynu, ale niama mahčymaści i dziela hetaha zmušany pieranosić ciarpliwa roznyja biedy.

Jazep Markiewič.

NAŠ PALITYK.

M. Duniławičy. Wybary ŭ Sojm prajšli ŭ nas spakojna. Tolki naš ksiondz Bobel nijak nia moh uspakoicca. Jak ułlez na ambonu a hadz. 12, dyk kryčaŭ ledź nie da hadziny 3, dy tak, što až na rynku było čuwać. U hetym kryku darma-b wy šukali słowaŭ Chrystusawych. Była tam adna palityka. A robicca heta ŭ toj čas, kali, jak kažuć, ksiandzam zabaroniena zajmacca palitykaj asabliwa ŭ kaściele. Ci nie para, ksianžočku, palačycca samomu, a paśla druhich lačyć na dušy?

Parachwijanin.

JAK KALA NAS HAŁASAWALI?

Opeskaja hmina. U Opsie jak u centry bebechaŭ padadziena hałasoŭ za 18- bolš 300. U Pelikanach tak sama 18-ka mieła wialiki paśpiech. U Trapšach zhodna z pajaśnieńniem adnaho z prychilnikaŭ 18-ki, jaki ŭwachodziŭ u skład kamisii, było padadziena 130 hałasoŭ.

Cikawa, što staršynia kamisii pan Šypiła hledziačy na hetaje niespadziawanaje źjawišča—samleŭ, a kali krychu pryšoŭ da siabie, zajawiŭ, što „dwojki nakidali, to nie wialikaje dziwa, ale adkul brałasia wosiemnastka, dyk prosta cud, bo nichto tut ab jej i nia pisnuŭ."

U Pietkuniškach sprawa pradstaŭlajecca jaknajhorš. Muža dawieru ad 18-ki kamisija nie pryniała zusim, a dziela hetaha wybary adbylisia daloka nia zhodna z zakonam; kažuć adzinku kidali adzin za ŭsiu siamju, a nat i za susieda. Mima taho, što bolšaść hałasawała za 18-ku, pry abličeńni ŭ pratakoł kamisija zapisała tolki kala 100 wosiemnastak.

U Zalesi kažuć, što na kanwertach, u jakija kłali numary hałasujučyja, było napisana imia i proźwišča asoby, jakaja ŭ hety kanwert kładzie swoj hołas. Ab hetym pastarajusia dawiedacca akuratna.

U w. Dalokich (hm. Bohinskaja) 18-ka brała wierch, kamisija składałasia z staronnikaŭ 18-ki, ale mała świedamych, a dziela hetaha dapuściłasia wialikaj pamyłki, dajučy wolu mužu dawieru ad № 1, katory saŭsim niasłušna i nia majučy na heta prawa uniawažniŭ da sta hałasoŭ, u liku katorych była i 18-ka.

Nia lišnim budzie prypomnić, što šmat hałasoŭ sialanami, a pierawažna kabietami i dziaŭčatami, z pryčyny apiešałaści astałosia nie padadzienych, što wielmi škodna adbiłasia na sprawie 18-ki. Najbolš takoha niaprystojnaha čynu dapuščalisia dziaŭčaty, z pohladu na toje, što ludzi buduć wiedać, što jany užo „ŭ hadach."

M. B.

„PRACA" KS. RAMEJKI.

Gierwiaty, Wilenska-Trockaha pawietu. U našym kaściele, z 1914 hodu, uwiedzieny litoŭskija kazani i dadatkowyja nabaženstwy. Pakul byŭ probaščam ks. A. Jakowanis, dyk my byli zusim zadawoleny i ŭ našaj parachwii panawała zhoda. Ale, jak pryjechaŭ wikary ks. J. Ramejka dyk staŭ wiaści kruhom palanizatarskuju rabotu. Najbolš jeździć ks. J.R. u wiosku Sakałojci, dzie žywuć čystyja Biełarusy, adnak pakul što nieświadomyja. I dziakujučy hetamu, jany, pad upływam ks. J. R. pačali ličyć siabie „Palakami" razsiewajučy nienawiść da Lićwinoŭ. Dajšlo nawat da taho, što, kali naš nowy ks. probašč, pačynaŭ kazańnie pa litoŭsku, dyk wioska Sakałojci niekalki razoŭ piajała (u kaściele!): „Boże coś Polskę" i „Nie rzucim ziemi"...

Dziakujučy „pracy" ks. J. R. my, pa zahadu Wilenskaha Arcybiskupa byli pazbaŭleny kazaniaŭ, jak u litoŭskaj tak i ŭ polskaj mowach. A taksama byli zabaronieny śpiewy i muzyka. Ale z 19.II. 28. kazani ŭznoŭleny. 2.II. 28. ks. J. R. stojačy la aŭtara ŭ arnacie zaklikaŭ našu moładź da arhanizawańnia „Koła Młodzieży Katolickiej". Naša moładź pasłuchaŭšy z pačatku, niekalki wučycielak i instruktaraŭ zapisałasia tudy. Ale chutka pierakanaŭšysia, što tam ničoha katalickaha niama, plunuli i adwiarnulisia ad jaho, astałasia tolki adna wioska Sakałojci. Moža i apošnija ŭciakli-b ale ks. J. R. ciešyć ich „katalickimi" tancami. Ciapier, siabry hetaha „koła" nazywajuć Lićwinoŭ „Żydami" i pakazwajuć im ścisnutyja kułaki.

Dyk woś jakuju nienawiść rassiawaje ŭ nas ks. J. Ramejka!

G. Z. B.

Nowa-Pahoskaja hmina, Brasłaŭskaha pawietu. 16 lutaha h. h. byŭ aryštawany kamajskaj palicyjaj instruktar 18-ki Mikałaj Čapulonak. Jaho zawiali ŭ pastarunak, zrabili pratakoł i zabrali pa adnamu ekzemplary hazetaŭ i adozwaŭ, miž jakimi byli: „Biełaruskaja Krynica", „Sialanskaja Niwa", prahramy Biełaruskaj Chryścijanskaj Demokracyi i Sialanskaha Sajuzu. Pieraryŭšy ŭsiu litaraturu, Mikałaja Čapulonka zwolnili; papieradzili jašče, kab u Kamajskaj hminie nie pracawaŭ, bo tut Biełarusaŭ niama i, kab nie aświedamlaŭ sialan z biełaruskim rucham. Niekataryja pany hrazili jamu, što kali budzie pracawać u Kamajskaj hminie, dyk zaraz ža budzie aryštawany j pasadžany na Łukiški.

Nia hledziačy na heta, Kamajskaja hmina amal całkom hałasawała na 18-ku.

Świedka.

Piśmo ŭ Redakcyju.

Adkryty list Janku Stankiewiču.

Dziela wašaj nietaktoŭnaści ŭ wybarnaj akcyi ahułam, i ŭ sprawie Wyb. Kamitetu ŭ asobnaści,—hetym zdymaju swoj podpis z zajawy wami zredahawanaj ab prychilnaści da wašaj wybarnaj akcyi.

Prymicie słowy pašany
Janka Tarčeŭski.

27. II. 28. Ašmiana.

Ad Redakcyi. List hety Redakcyja atrymała pierad wybarami ŭ Sojm.

Naša pošta.

Susiedu z Pahoskaj hminy. Hazeta wysyłajecca akuratna. Narakańni na pošty my atrymliwajem sotni. Chto winawat—wiedajecie sami. Karespandencyju pastarajemsia źmiaścić.

Biazdolnamu. Zahranicu hazeta wysyłajecca pad „apaskaj" z značkami, znača nijakaj źmieny nia treba, kali wašym znajomym hazeta pasyłajecca. Za prysłanaje wielmi dziakujem—karystajem.

Adolfu K. Wielmi nas ciešyć wiedamaść wašych susiedziaŭ i wyniki hałasawańnia. Waš abwod składajecca z najbolš śpiełych palityčna ludziej.

Bacharu. Prośbu spoŭnim. Ščyra dziakujem za prychilnaść da našaje hazety.

Janka T. Ciapier užo skaržycca, što niechta nie zaniesieny ŭ wybarnyja śpiski pozna. Dziela prawierki śpiska byŭ dadzieny adumysłowy čas i škada, što wašy susiedzi tady nie karystali z swajho prawa prawierki śpisku.

Sałahubu. Karespandencyju pa miery mahčymaści pastarajemsia nadrukawać.

Hramadzianinu z Bucłaŭskaj hminy. Apišycie nam wyraźniej sprawu i padajcie proźwiščy ludziej uwachodziačych u skład kamisii, jakaja niaŭpisała ŭ pratakoł 715 wosiemnastych numaroŭ. Da taho patrebna kab wy padali wyrazna swoj adras. Parad udzielim.

Pahaŭjo. Gierwiackamu, Kondratowiču i inš Wašy korespondencyi jak nie na časie (wybary) źmieščany być nia mohuć.

Kazłoŭščyku. Dziakujem. Pracu Wašu razhledzim.

Rudnickamu. Paradaŭ udzielim.

Moliku. Prośbu spoŭnim.

Balesławu B. List Waš pryniali da wiedama i pasłali ŭ Centr. Wyb. Kamitet. Ščyra dziakujem za Wašu pracu. Adnosna pracy pry Redakcyi, kali-b što jakoje zdaryłasia — pawiadomim Was

„Wialikamu Caławieku". Z korespandencyi skarystajem. Z wynikaŭ wybaraŭ akazałasia, što Waša Kiamieliskaja hmina zusim jašče palityčna ciomnaja. Wiadzicie jaknajšyrej pracu nad uświedamleńniem Wašych „palakuf".

M. M...cy. Wielmi Wam spačuwajem u krytyčnym pałažeńni. Prośbu Wašu budziem mieć na ŭwazie.

Marysi K...l. Wašu pracu, kali dazwolicie, pierašlom u „Zaranku".

R. Rudziku. Karespandencyjaŭ nie apłačanych paštowymi značkami nia drukujem. Da hetaha pisać treba pabiełarusku, heta znača tak, jak haworać u wašaj wioscy, a nie niejkaj biełaruska-maskoŭskaj miešaninaj.

Alesiu Dudaru. Hazeta budzie Wam wysyłacca. U sprawie biletu nawiadziom spraŭku ŭ C. K. BChD. Karespandencyju źmieścim chiba što dobra skaraciŭšy.

E. Kaduškiewiču. Prośbu spoŭnim. Ščyra Wam dziakujem za Wašu pracu.

M. Biazdolnamu. Wašu karespandencyju adnu nie wykarystajem, bo ciapier jana ŭstareła. Prośbu spaŭniajem.

A. Stefanowiču. A Ilińčyku, i Kasabodzkamu. Prośbu spoŭnim.

Bernatowiču. Karespandencyi drukujem napisany tolki pabiełarusku.

ADDZIEŁ DLA NAŠYCH DZIETAK.

Z. ČARSKAJA.

Praŭda Halusi.

(Pierakład B. S.)

(Hladzi „Bieł. Krynicu" № 10).

Hołasna kryknuli wajaŭniki j praskakali dziki taniec. Kali, amal što biaz duchu, zatrymalisia, ubačyli pierad saboj wialikuju ptušku z dziaŭčynkaj na plačach.

Hala źwiarnułasia da maładoha prawadyra.

— Ty nie pawinien zmahacca z swaim bratam. Waš baćka, pamirajučy, pakinuŭ abaim wam hetu ziamlu. Ty-ž wyhnaŭ jaho j zabraŭ jaho paławinu. Kali jon wiartajecca, dyk dziela taho, kab adabrać swaju ziamlu, na jaho baku znachodzicca sprawiadliwaść, a ty, prawadyr, pastupaješ błaha, biazlitasna.

Prawadyr słuchaŭ Halu z što-raz uzrastajučym pačućciom. Urešcie paŭ pierad jej na kaleni i kryknuŭ:

— Wialiki Duch pramaŭlaje wusnami hetaje dziaŭčynački! Jana čytaje ŭ maim sercy. Dahetul nichto nie adwažyŭsia wyskazać mnie praŭdu! Tolki Wialiki Duch moh pasłać jaje da mianie na ziamlu! Hej, praroki j światary! pasadzicie dziaŭčynku ŭ światyni na pasadzie i addawajcie čeść, jak božstwu, pasłańnicy Praŭdy!

Małady prawadyr i jaho wajaŭniki ŭklenčyli pierad Halaj.

Z hłybini lesu wyšli siwyja starcy i ŭdaryli ŭ barabany, dabywajučy z ich dziŭnyja huki, padyšli da dziaŭčynki j skazali:

— Chadzi z nami, jasnaja pasłańnica Wialikaha Ducha. Miesca twajo ŭ światyni, absypiem ciabie kraskami j piajać pieśni budziem tabie. Budzieš karalewaj našaj światyni!

Aściarožna ŭziali Halu pad ruku i chacieli zawiaźci ŭ hłybiniu lesu. Dziaŭčynku aharnuŭ strach.

— Dzie-ž praŭda? — kryknuła dryžačym hołasam. Ci-ž jana takaja redkaja j dziŭnaja, što małuju dziaŭčynku, jakaja skazała słowa praŭdy, uważajuć za božstwa! Nie chaču takoj sławy j honaraŭ! Chadzi, ptuška, wyniasi mianie adhetul!

I palacieli wysoka, wysoka k soniejku j chmarkam.

Kali zmučylisia lotam, spuścilisia na ziamlu. Na bierahu woziera, na wysokaj skale, stajaŭ pryhožy zamak, skul dachadziła wiasiołaja muzyka j śpiewy.

Na zamku bal.

Strojnyja kawalery, damy ŭ brokatach, darahich kamieńniach tancujuć siarod pawodzi światła, pieršaj paraj tancuje karalewa hetaha kraju z pryhožym rycaram.

Pryhožaja karalewa, maje błakitnyja wočy jak toń woziera, jasnyja wałasy j łahodny, dobry, jak u dziciaci twar.

— Jakaja miłaja karalewa — padumała Hala — peŭna kachaje praŭdu i ščaśliwych maje paddanych.

Raptam pačuła cichi jenk.

Hala ŭzdryhnułasia.

Jenk paŭtaryŭsia. Dabywaŭsia z hłybini harodu. Hala pabiehła ŭ toj bok. Na małoj palancy stajała pad drewam maładaja dziaŭčyna, jakaja była prywiazana wiaroŭkami da drewa. Na jaje zmučanym twary admalawałasia ciarpieńnie.

(Dalej budzie).

Biełaruski Nacyjanalny Kamitet u Wilni hetym dawodzie da wiedama biełaruskaha hramadzianstwa, što z pryčyny 10 uhodkaŭ abwieščańnia Niezaležnaści Biełarusi, 25 sakawika s. h. a hadz. 6 u wiečary ŭ Sali Bieł. Inst. Hasp. i Kultury (Wostrabramskaja 8 — 1) adbudziecca ŭračystaja akademija, na jakuju ŭwachod wolny dla ŭsich Biełarusaŭ, žadajučych pryniać udzieł u świątkawańni.

Urad byŭšaha Biełaruskaha Hramadzianskaha Sabrańnia prosić pryjści na ahulny schod Hramadzianskaha Sabrańnia, jaki adbudziecca 27 sakawika 1928 h. a 5-aj hadzinie ŭ wiečary na Wilenskaj wul. Nr. 12—6.

Kali kworum schodu nie źbiarecca a 5-aj hadzinie, to praz hadzinu, h. jość a 6-aj hadzinie schod budzie ličycca prawamocnym pry ŭsialakim liku siabroŭ.

Paradak dnia: Wybary Likwidacyjnaje Kamisii Hramadzianskaha Sabrańnia.

Urad byŭš. Hramadz. Sabrańnia.

T-wa „PAHONIA"
SKŁAD PAPIERY, KNIŽAK I PIŚMIENNYCH PRYŁADAŬ.

Kniharnia T-wa „Pahonia" wysyłaje na wiosku ŭsim klijentam knižki, kalendary, piśmiennyja prylady paśla atrymańnia z pošty wysłanych pierakazam hrošy.

CENY NAJNIŽEJŠYJA.

Usie zakazy wypaŭniajucca sumlenna, chutka i akuratna!

Adras: WILNIA, ZAWALNAJA Nr. 7.

Kniharnia T-wa „PAHONIA"

Redaktar Janka Paźniak. Bieł. Druk. im. Fr. Skaryny. Wilnia Ludwisarskaja 1. Wydawiec Albin Stepowič.